

Prof. dr hab. Wojciech Czakon, prof. zw. UJ
Kierownik Katedry Zarządzania Strategicznego
Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Kraków, 9 maja 2022r.

Recenzja

Rozprawy doktorskiej mgr inż. Marcina Cichego pt. „Rola regulatora w kształtowaniu relacji kooperacyjnych na polskim rynku telekomunikacyjnym”, napisanej pod kierunkiem Prof. dr hab. inż. Agnieszki Zakrzewskiej-Bielawskiej, oraz promotora pomocniczego dr hab. Anny Waleckiej, prof. PŁ

1. Podstawa formalna

A. Recenzję ww. pracy doktorskiej sporządzam na zlecenie Rady ds. Stopni Naukowych Wydziału Organizacji i Zarządzania Politechniki Łódzkiej, która powołała mnie na recenzenta w dniu 25 marca 2022r., o czym zostałem powiadomiony pismem Przewodniczącego Rady ds. Stopni Naukowych Prof. dr hab. Jacka Otto, z dnia 30 marca 2022r.

B. Przedmiotem oceny jest maszynopis o łącznej objętości 341 stron, w tym: strona tytułowa, podziękowania, spis treści (2 str.), wstęp (4 str.), treść właściwa (261 str.), bibliografia (31 str.), spis 51 rysunków (3 str.), spis 46 tabel (3 str.) oraz 6 załączników (lista kodów w ramach kategoryzacji danych jakościowych; Szczegółowa lista interesariuszy regulacji polskiego rynku telekomunikacyjnego; Źródła systematycznego przeglądu literatury; Harmonogram realizacji wywiadów z respondentami; Scenariusz szczegółowy pogłębionego wywiadu indywidualnego z pytaniami zamkniętymi; Prezentacja prowadząca pogłębiony wywiad indywidualny; 34 str.). Objętość pracy przekracza przeciętną dla prac doktorskich, co wiąże się ze szczegółowym raportowaniem wyborów metodologicznych oraz wybraną metodyką badań.

C. Treść właściwa pracy została podzielona na 4 rozdziały: teoretyczne podłoże kooperacji (50 str.), polski rynek telekomunikacyjnych z perspektywy zachowań kooperacyjnych (69 str.), metodyka badań empirycznych (54 str.), kooperacja na polskim rynku telekomunikacyjnym w kontekście regulacji (84 str.). Struktura pracy jest klasyczna, a objętościowo przeważają treści empiryczne (62%). Na podkreślenie zasługuje obszerna i szczegółowa część metodologiczna, przedstawiająca szczegółowo procedurę badawczą, wybory metodyczne, dobór przypadków,

źródła danych oraz techniki analizy, które uzupełnia dodatkowo lista 6 załączników. Odbieram dbałość o transparentne przedstawienie warstwy metodologicznej jako ważny element rygoru ocenianej pracy doktorskiej.

D. Bibliografia została uporządkowana na źródła według rodzaju tj.: 365 publikacji zwartych i ciągłych literatury światowej i polskiej; 30 aktów prawnych; 152 źródła internetowe. Zaznaczam, że spośród źródeł internetowych wymieniono 22 Decyzje Prezesa UKE, które można było zakwalifikować do grupy aktów prawnych. Trafność dobór, aktualność oraz liczebność pozycji referencyjnych wykorzystanych w pracy oceniam wysoko.

E. Strona formalna pracy zasługuje na wysoką ocenę. Praca została zredagowana w sposób przejrzysty, elementy graficzne opracowano z dbałością, przypisy umieszczono prawidłowo i jednolicie.

2. Ocena ogólna

Moja ogólna ocena pracy doktorskiej mgr inż. Marcina Cichego jest jednoznacznie pozytywna. Podjęty w niej problem wpływu regulatora na zbiorowe zachowania uczestników rynku jest centralny dla dawnej dziedziny nauk ekonomicznych, ale sposób podejścia tj. celowego kształtowania relacji współpracy i konkurencji przez uczestników rynku jest właściwy subdyscyplinie zarządzanie strategiczne, dyscyplinie nauki o zarządzaniu i jakości w dziedzinie nauk społecznych.

Dobór problemu uważam za ważny dlatego, że regulacje rynku są powszechne w gospodarkach rozwiniętych, wobec czego pominięcie działań i postaw regulatora w rozważaniach o strategiach uczestników rynku stanowi znaczącą lukę poznawczą. Tę lukę adresuje oceniana praca doktorska. Doktorant dokonuje trafnej identyfikacji luki, poprawnie osadza ją w badaniach nad kooperacją, sprawnie posługuje się metodyką systematycznego przeglądu literatury jako punktem wyjścia do ustalenia luki, jak również do ustalenia wyjściowego zestawu kodów do badania jakościowego.

Praca mieści się ona w nurcie behawioralnym zarządzania strategicznego, w którym oceny, interpretacje, postulaty, czy obserwacja zachowań innych uczestników rynku ma kluczowe znaczenie dla zrozumienia ich działań oraz efektów tych działań. Trafnie zatem mgr inż. Marcin

Cichy dobrał metodykę badań empirycznych, stawiającą percepcje uczestników rynku w głównej roli, a dokumenty oraz obserwację uczestniczącą w roli triangulacji tych ustaleń. Ustalenia badawcze uporządkowane są według wybranych 4 przypadków kooperacji, a dodatkową sekcję mgr inż. Marcin Cichy poświęcił wprost celowi pracy. Dowodzi to biegłości w wykorzystaniu metod badań jakościowych. Na wyróżnienie zasługuje drobiazgowo i transparentnie sprawozdanie z dokonanych wyborów metodologicznych zawarte w rozdziale 3 oraz uzupełnione 6 załącznikami do pracy.

Cel pracy został w mojej ocenie osiągnięty w stopniu wystarczającym, a odpowiedzi na postawione trzy pytania badawcze są dobrze ugruntowane w zgromadzonym materiale empirycznym, otwierają pole do dalszych badań, a przez to przyczyniają się do rozwoju dyscypliny. Oznacza to, że praca doktorska wypełnia wymogi ustawowe, a nawet je przekracza. Ogólna ocena działań regulatora jest ambiwalentna, a mgr inż. Marcin Cichy szczegółowo sprawozdaje z pozytywnych aspektów, z obaw, a także z postulatów formułowanych przez uczestników rynku. Dostarcza także granularnego obrazu wpływu regulatora na intensywność, postać i stopień formalizacji relacji kooperacji, w zależności od obszaru, którego ta relacja dotyczy.

Praca nie jest wolna od wątków dyskusyjnych czy niedostatków. Do tych drugich zaliczam przegląd literatury zawarty w rozdziale pierwszym, bowiem zadane kryteria wyszukiwania literatury powinny uwzględnić także prace publikowane po 2016 roku, a których w tym rozdziale brakuje. Ma to znaczenie dlatego, że badania nad kooperacją szybko się rozwijają, a późniejsze prace doprecyzowują cechy konstytutywne kooperacji, względem definicji przyjętej w pracy. Analogiczna uwaga odnosi się do typologii kooperacji. Pewien niedosyt budzi metodyka. Na przykład cytaty nie zostały opatrzone kodami rozmówców. Podobnie brakuje wyraźnego określenia roli i zakresu obserwacji uczestniczącej dla gromadzenia danych oraz ich interpretacji. Wreszcie triangulacja badacza mogłaby uwzględniać rolę Promotora oraz Promotora pomocniczego. Jeśli chodzi o wątki dyskusyjne to odnoszą się do stratyfikacji danych, a dalej uogólnień. Niektóre dane wskazują na fakty, inne na oceny faktów, a jeszcze inne na postulaty czy preferencje decyzyjne.

Walory pracy zdecydowanie przeważają nad wątkami dyskusyjnymi czy niedostatkami, które mogą i powinny być przedmiotem dyskusji w czasie obrony pracy doktorskiej mgr inż. Marcina Cichego.

3. Ocena szczegółowa

A. Wstęp skupia uwagę na kontekście empirycznym badań, zgodnie z zapowiedzią zawartą w tytule pracy. Stanowi to jedną z dwóch możliwości otwarcia rozważań, choć zwykle centralna kategoria teoretyczna znajduje się na początku. Po prezentacji kontekstu empirycznego, wprowadzeniu kooperacji oraz roli regulatora na rynku, mgr inż. Marcin Cichy określa lukę badawczą, polegającą na „niewystarczającym rozpoznaniu znaczenia regulacji dla kształtowania relacji kooperacyjnych” (str. 9), a dalej uszczegóławia ją do roli prezesa UKE. Lukę określono poprawnie i sformułowano użytecznie. Wywiedziony z niej cel pracy to „ocena kooperacji przedsiębiorstw polskiego rynku telekomunikacyjnego z perspektywy oddziaływania Prezesa UKE”. Oznacza to, że Autor stawia sobie podwójne wymaganie: deksypcji oraz oceny ze względu na określone kryteria. Osiągnięcie celu podporządkowano trzem pytaniom badawczym. Pierwsze z nich dotyczy działań regulatora „determinujących” kooperację (str. 10), co wydaje się bardzo wąskim ujęciem ponieważ relacja determinizmu zawiera w sobie element pewności, zwykle nieobecny w badaniach nauk o zarządzaniu i jakości. Pytanie drugie uszczegóławia uwagę badawczą do typów relacji. Pytanie trzecie skupia się na oczekiwaniach oraz obawach uczestników polskiego rynku telekomunikacyjnego. W ten sposób mgr inż. Marcin Cichy wskazuje, że ocena działań regulatora będzie dokonywana z perspektywy ich odbiorców. Wstęp zamyka deklaracja prawidłowo dobranych metod badawczych, a także prezentacja struktury pracy. W mojej ocenie ta część pracy wyróżnia się zwięzłością i przejrzystością. Być może sformułowanie „praktyka interwencjonizmu instytucji Unii Europejskiej” (str. 9) jest zbyt wyraźnie zabarwione przekonaniem ideologicznym, ponieważ rolą instytucji UE jest regulowanie rynku, kluczowe zresztą dla ocenianej pracy.

B. Rozdział pierwszy poświęcono teoretycznemu podłożu kooperacji, a składa się z czterech sekcji. Brakuje nieco wprowadzenia oraz podsumowania tego rozdziału oraz kolejnych. Zwykle podnosi to czytelność treści, zwłaszcza gdy praca ma znaczną objętość.

a) Sekcja 1.1. opisuje genezę i istotę oraz cechy kooperacji. Prawidłowo ulokowaną ją w teorii gier, choć nie pominięto innych ram teoretycznych jak np. zasobowe podejście, teoria kosztów transakcyjnych czy teoria instytucjonalna. Tabela 1.1. stanowi punkt wyjścia do przyjęcia definicji kooperacji na potrzeby pracy. Doktorant przyjmuje szerokie, dobrze ugruntowane w literaturze ujęcie. Jednocześnie podkreślam, że literatura zawarta w tabeli 1.1. kończy się na roku 2016, a więc nie obejmuje

najnowszych uszczegółowień konceptualnych kooperacji, pośród których uwzględniono (Gnyawali, Charleton, 2018; Czakon i in. 2020a) intencję tworzenia wartości (by odróżnić kooperację od zmów rynkowych) oraz występowanie napięć (by wskazać niestabilność tej relacji). Na kolejnych stronach mgr inż. Marcin Cichy prowadzi trafne rozważania o cechach kooperacji, dlatego przyjęta klasyczna definicja nie stanowi obciążenia pracy.

b) Sekcja 1.2. podejmuje wątek typów relacji kooperacji, która nie jest jednolitą kategorią i zwykle kształtowana jest przez menedżerów, jako instrument osiągnięcia celów strategicznych. Przedstawione typologie opisano szczegółowo według zastosowanych kryteriów oraz wyników podziału zbiorowości relacji kooperacji według nich. Puentą rozważań jest deklaracja poświęcenia uwagi tylko niektórym typom kooperacji (str. 40) co użytecznie i transparentnie zawęża pole rozważań.

c) Sekcja 1.3. podejmuje wątek determinant kooperacji. Być może stosowanie tego określenia wynika z tłumaczenia literatury zagranicznej, w której występuje wiele pojęć wyjaśniających wpływ wybranych zmiennych na kooperację, np. *factor*, *driver*, *antecedent* (Czakon i in. 2020b). W polskiej literaturze zauważyć można skłonność do określenia determinanta, choć jego relacja do przytoczonych wyżej pojęć wymagałaby dyskusji. Tym bardziej, że w dalszej części sekcji występuje już określenie „czynnik”. Również i w tym miejscu ograniczenia czasowe przeglądu literatury są przyczynkiem do dyskusji. Zwracam przy tej okazji uwagę, że rys. 1.7. przypisywany J. Cygler jest graficznym uproszczeniem źródłowego diagramu opracowanego przez Gnyawali’ego i Park’a (2009), w którym występują także czynniki na poziomie diady.

d) Sekcja 1.4. przechodzi do kluczowego dla odpowiedzi na pytanie badawcze nr 3 wątku oczekiwań i obaw podmiotów kooperujących, przedstawionego przejrzysto w tabeli 1.5. Na marginesie zaznaczam, że przypis 173 odnosi się do pracy, która błędnie wymienia trzy podejścia do zarządzania ryzykiem kooperacyjnym zamiast czterech, a czyni to łącząc separację przestrzenną i czasową (Le Roy, Fernandez, 2015). Mimo wątków dyskusyjnych, które przypisać chyba można przyjętym ramom czasowym systematycznego przeglądu literatury stwierdzam, że spełnia swoją rolę przedstawienia wiedzy ogólnoteoretycznej Doktoranta, a także precyzuje kategorie niezbędne do badań empirycznych.

C. Rozdział 2 opisuje polski rynek telekomunikacyjny z perspektywy zachowań kooperacyjnych, a składa się z 4 sekcji. Rozdział przedstawia kontekst empiryczny badań, spełnia ważną rolę charakteryzowania istotnych uwarunkowań dla relacji kooperacji.

a) Podobnie jak w przypadku poprzedniego rozdziału, sekcja 2.1. przedstawia genezę polskiego rynku telekomunikacyjnego. Rysunek 2.1. (str. 67) ilustruje zwięzłe i przejrzyste wywody tej sekcji, sytuje też wejście w życie ustawy Prawo telekomunikacyjne. Komentarz wskazujący na ewolucję rynku z „pełnego monopolu w kierunku konkurencji doskonałej” (str. 66) wydaje się nieco zbyt optymistyczny, ponieważ występowanie trzech graczy kontrolujących znaczny udział w rynku raczej wskazuje na strukturę oligopolu przedstawioną na rys. 2.5. (str. 77) czy nawet 11 (rys. 2.6), wymagającą regulacji.

b) Sekcja 2.2. podejmuje charakterystykę stanu i struktury polskiego rynku telekomunikacyjnego, według danych na rok 2019, a więc na okres przed gwałtownym przyrostem nasycenia w związku z pandemią COVID-19. Ta sekcja ma znaczne walory poznawcze, zawiera bowiem selektywny wyciąg z aktualnych raportów rynkowych.

c) Sekcja 2.3. przedstawia rolę regulatora na polskim rynku telekomunikacyjnym, graficzna ilustracja to rysunek 2.10 (str. 88). Materiały źródłowe wykorzystane w tej sekcji to głównie akty prawne określające zadania i uprawnienia regulatora. Dalej mgr inż. Marcin Cichy omawia pojęcie regulacji, polityki regulacyjnej oraz procesu regulacji. Rys. 2.11 stanowi punkt wyjścia do dalszej refleksji o relacjach kooperacji, spełnia więc ważną rolę w pracy. Na szczególną uwagę zasługuje obszernie omówienie procesu regulacji, w którym faza koncepcyjna otwiera znaczące możliwości takiego kształtowania relacji pomiędzy podmiotami, które będą nie tylko „prokonkurencyjne” (str. 95), ale przyczyniały się do tworzenia wartości dodanej dzięki współpracy konkurentów tj. kooperacji. Sekcję puentuje badanie opinii publicznej, z której wynika że działania Prezesa UKE są zdecydowanie pozytywnie oceniane przez klientów indywidualnych i instytucjonalnych. Ostatnia sekcja rozdziału 2 wiąże rynek telekomunikacyjny z kooperacją, a opracowano go w oparciu o systematyczny przegląd literatury. Nieco utrudnia lekturę umieszczenie opisu metodyki postępowania w sekcji 3.2. kolejnego rozdziału. Być może podyktowane to było dążeniem do homogeniczności treści poszczególnych rozdziałów.

d) W sekcji 2.4. przedstawia mgr inż. Marcin Cichy najpierw statystyki deskryptywne wyselekcjonowanej literatury (str. 111-117), a następnie dokonuje pogłębionej analizy wybranych publikacji (tabela 2.7. str. 118), uzupełnionych prezentacją badań opinii klientów indywidualnych oraz instytucjonalnych zleconych przez UKE (str. 127). Rozdział 2 opatrzone podsumowaniem, które solidnie ugruntowuje pytanie badawcze 1 i pytanie badawcze 2 w prawidłowo dobranej literaturze przedmiotu.

D. Rozdział trzeci przedstawia metodykę badań empirycznych.

a) Sekcja 3.1. przedstawia całość procedury badawczej, zilustrowanej na rys. 3.1. (str. 131). Jest to procedura konwencjonalna, tradycyjna rozpoczynająca się od określenia luki badawczej, a prowadząca do studiów przypadków. Mgr inż. Marcin Cichy opowiada się za interpretatywnym podejściem, wyrażonym pogłębionym studium na niewielkiej próbie po to, aby udzielić odpowiedzi na pytania badawcze rozpoczynające się od słowa „jakie”. Szczegółowo opisano sposób, w jaki zapewniono rygor badań (str. 134-135), a także procedurę kodowania hybrydowego (str. 136-137). Odnoszę jednak wrażenie, że Doktorant nie docenia walorów triangulacji badacza dostępnych w relacji z Promotorem oraz Promotorem pomocniczym pracy. Sądzę, że ten element powinien być się znaleźć w sekcji 3.1. w części odnośnie do rygoru badań.

b) Sekcja 3.2. opisuje założenia systematycznego przeglądu literatury (str. 148-155), które doprowadziły do wyłonienia bazy danych 65 publikacji dotyczących kooperacji na rynku telekomunikacyjnym.

c) Sekcja 3.3. skupia się na metodyce studium przypadku, podobnie jak w poprzedniej sekcji mgr inż. Marcin Cichy omawia zasady tej metody, narzędzie gromadzenia danych oraz ich analizy. W kolejnej sekcji zatytułowanej „dobór przypadków” przedstawia swoje wybory metodyczne w badaniu przypadków, dlatego odnoszę wrażenie że tytuł tej sekcji jest zbyt wąski i nie oddaje w pełni jej treści. Ponadto, lektura wyjaśnień str. 176 wskazuje na znaczący udział obserwacji uczestniczącej, który to element zasługiwałby w mojej ocenie na silniejszą ekspozycję. Walory tej techniki gromadzenia danych wymagają systematyczności, której brak transparentnie Doktorant raportuje. Jednakże obserwacja uczestnicząca, a właściwie autoetnografia, ma też istotne znaczenie w fazie interpretacji danych.

d) Sekcja 3.4. wskazuje, że badanie empiryczne skupia się na 4 przypadkach, a więc minimalnej granicy wielokrotnego studium przypadków według Eisenhardt (1989). Dobór przypadków zadeklarowano jako celowy według kryterium maksymalizacji różnorodności. Brakuje jednak informacji o sposobie oceny nasycenia po zgromadzeniu 17 wywiadów (czy to kodów, czy to znaczeń), które uzasadniałoby rezygnację z badania większej liczby przypadków. Na wyróżnienie zasługuje tabela 3.16. która imiennie przedstawia rozmówców. Jest to rzadka praktyka, zwykle stosuje się anonimizację w celach etycznych. Jednak mgr inż. Marcin Cichy powołuje się na zastosowaną klauzulę prawną (str. 178), która to uczyniła możliwym. Z kolei głębszego uzasadnienia wymaga w mojej ocenie odstępnie od pełnej transkrypcji wywiadów (str. 183), na rzecz korzystania z notatek. W świetle przyjętej procedury kodowania może to mieć skutki dla uzyskanej struktury danych oraz jej kompletności, a także werbalizacji w kategoriach stosowanych przez rozmówców. Równie zachęcające do dyskusji jest sformułowanie na tej samej stronie „uznano wyniki badania pilotażowego jako miarodajne”, bez dalszych wyjaśnień. Te wątki dyskusyjne nie umniejszają mojej pozytywnej oceny procedury oraz wyborów metodologicznych dokonanych w pracy doktorskiej, a szczegółowość i transparentność sprawozdawczą jednoznacznie pochwalam.

D. Rozdział 4 przedstawia wyniki badania empirycznego, a treści uporządkowano w pięć sekcji. Pierwsza z nich nieco zaskakująco rozpoczyna od ogólnej oceny kooperacji na polskim rynku telekomunikacyjnym. Doktorant zamiast przedstawić wyniki szczegółowych dociekań wybrał inną drogę, spójnie z celem swojej pracy, choć mało tradycyjnie.

a) W sekcji 4.1. zawarto informacje prowadzące do oceny konkurencji jako intensywnej, choć geograficznie zróżnicowanej. Mgr inż. Marcin Cichy ustalił także cztery czynniki konkurowania, tj. jakość usług, dostęp do infrastruktury, częstotliwości oraz współinwestycji. Następnie według tych samych czynników omówił współpracę faktyczną oraz potencjalną, by skonkludować o asymetrycznej konkurencji (rys. 4.2.). Ten rysunek pobudza do **dyskusji o tym, czy kooperacja jest centralną wartością na kontinuum konkurencja-współpraca, czy też jest kategorią ortogonalną** jak wskazuje rys. 1.3? Podkreślam, że przedstawione pola współpracy są potencjalne, jak sam Doktorant pisze „mogłaby” (str. 193), a w innych miejscach cytuje swoich rozmówców

„ta współpraca jest relatywnie oczywista” (str. 195). Oznacza to w mojej ocenie, że zachodzi na badanym rynku zarówno faktyczna kooperacja, jak też nie zachodzi kooperacja potencjalna mimo iż uczestnicy rynku dostrzegają jej potencjał. Pojawia się zatem **pytanie, czy ustalenia badawcze dotyczą w równej mierze kooperacji faktycznej i potencjalnej, czy raczej tylko jednej spośród nich?** Na marginesie odnotowuję, że cytaty przytaczane w rozdziale 4 nie zostały opatrzone kodem rozmówcy. Element oceny kooperacji w kontekście roli regulatora opisano od str. 196, ze wskazaniem licznych postulatów uczestników rynku, ryzyk związanych z działaniem regulatora, ról regulatora (rys. 4.4). Docenić należy sprawozdawczy styl tej sekcji, bowiem postulaty uczestników rynku zachęcają do dyskusji. Wyrażają oni dążenie do minimalizacji działań regulatora, całkowitej przewidywalności jego decyzji, miękkich interwencji itd. Trudno dziwić się takiej postawie, zważywszy że regulator dba o interesy całego rynku, a rozmówcy odpowiedzialni są za interesy poszczególnych podmiotów.

b) Sekcja 4.2. skupia się na współpracy na rzecz podnoszenia jakości usług. Aż prosi się o dodanie do tytułu „współpracy konkurentów”, bowiem o to właśnie w sekcji chodzi. Ujawnia się tu aktywna rola regulatora, zmierzająca do ustalenia zasad pomiaru, a dalej doskonalenia jakości usług. Szkoda, że mgr inż. Marcin Cichy nie zdecydował się na przedstawienie graficzne sekwencji czasowej wydarzeń (Langley, 1999), bowiem śledzenie tekstu napisanego w narracji chronologicznej nie zawsze jest łatwe. Rozważania o roli regulatora puentuje rys. 4.7. wskazujący raczej na dążenie do rywalizacji. Zważywszy na dążenie, motywacje czy preferencje uczestników rynku sformułowanie „niska intensywność współpracy” (oś X rys. 4.7.) nie zawsze dokładnie współgra z tymi określeniami. Tym niemniej, Doktorant ustala (str. 214) że regulator ma istotny wpływ na intensywność kooperacji, przy niskim wpływie na inne charakterystyki kooperacji (str. 220).

c) Sekcja 4.3. podejmuje wątek symetrycznego dostępu do infrastruktury pasywnej, a rozpoznaje związki pomiędzy decyzjami regulatora a kooperacją przedsiębiorców (str. 225). Podkreślam, że w tej części omawiana jest tzw. „twarda regulacja” (str. 226-227), wobec czego nagłówek tabeli 4.6. w tej części jest w pełni uzasadniony, bowiem odwołuje się do działań regulatora determinujących kooperację. Pozostałe działania i

postawy otwierają pole do dyskusji nad determinizmem. Jak ilustruje rys. 4.9. skłonność do współpracy jest wyższa niż w przypadku dbałości o jakość usług. Oprócz intensywności kooperacji działania regulatora mają także wpływ na podejmowanie pionowej/poziomej/sieciowej kooperacji. Wyrażone przez rozmówców obawy są charakterystyczne dla kooperacji, podobnie jak oczekiwane korzyści (tabela 4.8). Doktorant przedstawia także postulaty uczestników rynku odnośnie do działań regulatora, które mogłyby wzmocnić oczekiwane korzyści, ale także ryzyko. Ujawnia to odmienność oceny działań oraz oczekiwanych działań względem poprzedniej sekcji. Mgr inż. Marcin Cichy wskazuje zatem, że ocena jest uzależniona od przedmiotu kooperacji, która staje się mniej lub bardziej atrakcyjną strategią.

d) Sekcja 4.4. skupia się na zmianie usytuowania dysponentów bloków w pasmach częstotliwości tzw. reshuffling częstotliwości (str. 236). Tabela 4.10 przedstawia działania oraz postawy regulatora uporządkowane zgodnie z formatem stosowanym we wcześniejszych sekcjach. Niektóre z tych działań mają siłę sprawczą determinującą zachowania uczestników rynku jeśli chodzi o kooperację, inne mniejszą. Interesującym ustaleniem jest nie tylko wpływ decyzji regulatora na intensywność kooperacji, ale także troska o jej formalizację pod „auspiciami regulatora” (str. 244), co wskazuje na świadomość ryzyka ze strony uczestników rynku. Zgromadzony przez mgr inż. Marcina Cichego materiał empiryczny wskazuje także na świadomość znaczenia „korzyści powszechnej” czyli dóbr publicznych/wspólnych (str. 245), odnośnie do których oczekiwania wobec regulatora zmierzają do twardej regulacji. To ustalenie jest ciekawe dlatego, że możliwe są przecież oddolne formy porządkowania zasad korzystania z dóbr publicznych/wspólnych, o czym pisała Elinor Ostrom. Podkreśla to istotną rolę regulatora w oczach uczestników rynku. Uwagi odnośnie do tabeli 4.12 są analogiczne jak do takich samych tabel w dwóch poprzednich sekcjach. Jednocześnie pojawia się wyraźna ambiwalencja oceny działań regulatora (str. 249), której towarzyszą dalsze postulaty konkretnych regulacji i postaw. Podobnie jak w przypadku jakości usług, a inaczej niż w przypadku dostępu do infrastruktury, Doktorant ustalił że regulator ma wpływ na intensywność kooperacji, ale nie towarzyszy temu wpływ na inne jej cechy.

e) Sekcja 4.5. poświęcona jest deregulacji w modelu współinwestycji. Zdradza w ten sposób oczekiwania wobec oraz działania regulatora. Być może warto było zatytułować

tę sekcję zgodnie z zapowiedzią sekcji 4.1. „współinwestycje jako obszar kooperacji”. Tabela 4.15. zbiorczo przedstawia działania determinujące tj. twarde regulacje, ale też długą listę działań o istotnym znaczeniu, oraz krótką i podobną do wyżej opisanych w pracy doktorskiej obszarów kooperacji listę działań o mniejszym znaczeniu. Zidentyfikowane preferencje intensywności współpraca-konkurencja są wyraźnie odmienne od wcześniejszych sekcji. Podobnie ambiwalentna jest ocena działań Prezesa, którym towarzyszą liczne postulaty (str. 259-260), a tabela 4.17 przedstawia zbliżone do obszaru jakości usług obawy i oczekiwania uczestników rynku. Doktorant wywodzi, iż wpływ regulatora przejawia się zarówno w intensywności, jak również w innych cechach kooperacji. Nieco brakuje w całym rozdziale podsumowania, które zestawiloby różnice i podobieństwa ustaleń w badanych czterech przypadkach. Takiemu zestawieniu dodałoby rygoru także stratyfikowanie danych fakt-ocena-postulat, która widoczna jest w treści pracy, ale mogłaby zostać lepiej wyeksponowana.

E. Podsumowanie w moim odczuciu zawiera elementy zakończenia, nawet jeśli są dosyć zwarte tj. ograniczenia, kierunki dalszych badań oraz implikacje menedżerskie, co uzasadniałoby inny, konwencjonalny tytuł tej części pracy. Walorem, widocznym zwłaszcza wobec obszerności części empirycznej, typowej dla badań jakościowych, jest zwężenie tej sekcji. Doktorant syntetycznie udziela odpowiedzi na każde z trzech pytań badawczych (str. 268-270). Szkoda, że nie wyodrębnił osobnego akapitu, równie zwięzłego a zawierającego ocenę kooperacji przedsiębiorstw polskiego rynku telekomunikacyjnego z perspektywy oddziaływania Prezesa UKE, co stanowiło cel pracy. Mgr inż. Marcin Cichy pozostawia więc ocenę stopnia osiągnięcia celu czytelnikowi. W tej ocenie istotne znaczenie ma sformułowanie ogólne zakresu podmiotowego, które kontrastuje z celowym doбором 4 przypadków i 14 rozmówców do badania właściwego (oprócz 3 w pilotażu). Nie mniej ważny jest brak dyskusji o saturacji próby. Ocena dokonana z perspektywy uczestników rynku jest więc ambiwalentna – z jednej strony znajduje się w rozdziale 2 oraz w rozdziale 4 wiele wskazówek oceny pozytywnej, ale towarzyszą im nie mniej liczne postulaty, a także faktyczne działania blokujące regulatora przez kooperatorów. Zważywszy na to, że Doktorant był uczestnikiem tych wydarzeń okazuje daleko idącą powściągliwość w formułowaniu oceny ogólnej, gdyż byłby w jakimś sensie sędzią we własnej sprawie. Niemniej żałować można, że pozbawił czytelnika własnej interpretacji końcowej uzyskanych wyników.

4. Rekomendacja

Na podstawie szczegółowej oceny pracy doktorskiej mgr inż. Marcina Cichego pt. „Rola regulatora w kształtowaniu relacji kooperacyjnych na polskim rynku telekomunikacyjnym”, napisanej pod kierunkiem Prof. dr hab. inż. Agnieszki Zakrzewskiej-Bielawskiej i promotora pomocniczego dr hab. Anny Waleckiej, prof. PŁ, stwierdzam że **praca spełnia kryteria ustawowe i zwyczajowe stawiane pracom doktorskim i wnoszę o dopuszczenie Doktoranta do jej publicznej obrony**. Ponadto, zważywszy na wysoki poziom metodologiczny i empiryczny zgłaszam wniosek o wyróżnienie tej pracy stosowną nagrodą.

